Nr 125. Dnia 24 maja. Czwartek. Dnia 12 (24) maja 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-tej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

— Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ

Na dzień 24-ty maja (czwartek): Boże Ciało, św. Joanny Wdowy.

Widowiska: Teatr Wielki: „Afrykanka".—Teatr rozmaitości: „Jacuś".—Teatr nowy (przy ulicy Królewskiej): „Mazgaje romansowi" i „Piękna młynarka". (Godz. 7 i pół wieczorem).

DRUGA EGZEKUCJA.

Drugi z morderców dublińskich, Daniel Curley, został dnia 19-go b. m. o godzinie 8-ej rano w dziedzińcu więzienia kilmainhamskiego oddany pod szafot.

Curley nie zadał własną ręką morderczego ciosu Cavendishowi i Burkemu; on wszakże wspólnie z Careyem obmyślił plan sprawy i ustawiał towarzyszów owego nieszczęsnego wieczoru w parku Fenix.

Gdy wyrok sądu przysięgłych został rozgłoszony, przewodniczący zapytał Curleya, coby miał przeciw wyrokowi do zauważenia?

Wówczas skazaniec wygłosił dłuższą mowę, w której oskarżał sędziego o stronniczość i oświadczył, że od Anglji niczego niemógł spodziewać się innego, prócz śmierci.

— Byłem fenistą—mówił—i pozostanę nim do ostatniego tchu życia. Mordu dokonanego w parku Fenix nie jestem winien, tak mi Boże dopomóż... Nie mówię tego wszakże, abym u was łaskę wyżebrał. Umieram chętnie, gdyż wiem, że oddaję życie dla Irlandji... Bóg niech ją zachowa!

W przeddzień śmierci widział się Curley z rodziną. Sędziwy ojciec jego, teść, żona i troje dzieci otoczyli nieszczęśliwego skazańca. Chwila pożegnania była rozdzierającą...

Ojciec—starzec 70-letni—położył mu ręce na głowę i rzekł:

— Dziękuję Bogu, iż nie zostałeś zdrajcą swej sprawy... Wolałbym cię był raczej własną ręką zgładzić i kulą łeb ci roztrzaskać, aniżeli dowiedzieć się, że zdradą uratowałeś sobie życie. Milcz i umrzej...

I Curley milczał...

W krótkim, na parę chwil przed wyrokiem skreślonym liście pożegnalnym do żony usprawiedliwia się przed nią i wyraża nadzieję, że nie będzie gniewała się na niego, że zeznaniem nie zachował sobie życia.

Curley spał nie wiele ostatniej nocy...

Gdy oświadczono mu, że godzina się zbliża, podniósł się milcząco i wyszedł z celi, podając katowi ręce do związania.

Silnym krokiem—nie potknąwszy się ani razu—wstąpił na szafot i jedna łza tylko cicha zdradziła, co dzieje się w duszy Curleya...

Po chwili wszystko było skończone...

Przed ponuremi mury więzienia kilmainhamskiego zebrały się ogromne tłumy ludu, które w niemem, przygnębionem milczeniu oczekiwały ukazania się czarnej flagi na gmachu, wieszczącej, że Curley wykreślonym jest z listy żywych... Na czele tłumu klęczał stary ojciec skazańca i szeptał litanję za konających. Czarny sztandar ukazał się i z tysiąca ust wyrwał się jęk grozy i boleści...

Nad wszystkie głosy górował wszakże rozpaczliwy ryk osieroconego starca.

Upadł on na ziemię, potem zerwał się i począł cisnąć się jak obłąkany, do twardych murów więzienia, jak gdyby chciał je przebić i wyratować życie syna, które już nie było do uratowania...

Głęboki rów, napełniony wodą, otacza więzienie... Lud obawiał się, aby starzec nie rzucił się w wodę i pośpieszył za nim. Wojsko myślało, że tłum chce przypuścić szturm do więzienia i podniosło broń do strzału...

Tymczasem zdołano ująć nieszczęśliwego; stary Hanlon, ojciec skazanego również w procesie, porwał go za ramię, objął za szyję, uścisnął i ze wspólną łzą—przyszedł spokój!

Dwa tysiące ludzi odprowadziło starego Curleya do Dublina do domu, gdzie żona egzekwowanego z trojgiem dzieci wiła się w boleściach, oczekując strasznej wiadomości, że wszystko minęło, że utraciła męża, a troje dzieci ojca...

Jaki skutek wywrą w Irlandji te egzekucje?

Niedziecinna zabawka.

Pragnęlibyśmy podnieść tu wątpliwość zbyt może drobną, aby zasługiwała na nazwę kwestji, zdaniem naszem jednak ważną, gdyż idzie tu o wpływ moralny na najmłodsze pokolennie...

W ostatnich czasach upowszechnił się w Warszawie zwyczaj urządzania balów kostjumowych dla dzieci.

Nie są to już dawne krakowskie wesela, w których dzieci, bawiąc się w pannę młodą i pana młodego, w drużbów i druchny, starostów i starościnę, mimo przebrania w kostjum nieprzestawały być dziećmi.

Na teraźniejszych balach kostjumowych dziecinnych, dzieweczki i chłopczyki poprzestrajane za markizów i margrabine, wydekoltowane, upudrowane, starają się być osobami dorosłemi *en miniature* i mieć im tego za złe nie można, gdyż inaczej słowa i ruchy byłyby w śmiesznym i nieprzyjemnym kontraście z kostjumem. Ubierając młodą dziewczynkę w kostjum królowej nocy lub damy dworskiej trzeba ją koniecznie chociaż trochę poduczyć jak ma chodzić, jak patrzeć, jak się uśmiechać, jak używać wachlarza i pozować... Podobnież jest z chłopczykiem.

Te małe żywe lalki zebrane razem, szczebioczące jak papużki wyuczoną lekcję, udające dorosłych, zmieniające zwykłe swe dziecinne obejście i zastępujące sztywnością i komiczną powagą naturalność, mogą być, prawda, dla patrzących zabawne. Niejedna matka z dumą i głębokiem zadowoleniem patrzy na sukcesa swojej córeczki przebranej za panią de Pompadour i ma w tem pewien przedsmak przyszłych jej powodzeń salonowych... Ale zachodzi pytanie czy wpływ jaki taka niedziecinna zabawka wywrzeć może na dzieci jest pożyteczny i zbawienny?...

Naszem zdaniem—nie. Zabawy takie same przez się i przygotowania do nich odbierają dzieciom najwyższy ich wdzięk—naturalność. Po zdjęciu kostjumu balowego pozostanie coś zawsze z tej sztucznie przybranej manjery, dziecko już wie, że może nie być sobą...

Bardzo często w rozmowach słyszymy, i w pismach czytamy, że „nie ma już dzieci", że chcą one pozować na starszych. Słysząc to lub czytając nie pochwalamy nigdy tej przedwczesnej, anormalnej dojrzałości, a bale kostjumowe dziecinne są właśnie szkołą takiego przyśpieszonego dojrzewania. Taki cieplarniany, inspektowy, że się tak wyrażę, rozwój, źle wpływać musi na ustrój moralny dziecka, oswaja je z wyobrażeniami, do których przyjęcia jeszcze nie dojrzało, i niepożądane w przyszłości wydać może owoce.

Dzieci mają wzrok bystry, daru spostrzegawczego wiele, pojętność świeżą, wyobraźnię żywą. Dość im jednej małej wskazówki, potrafią same podpatrzeć i przejąć resztę od starszych, którzy się nawet niedomyślają, że im mogli służyć za wzory! Tem tylko wytłumaczyć można, że mała uczestniczka balu kostjumowego dziecinnego, ubrana w kostjum wymagający naprzykład kokieterji umie jej tyle rozwinąć w ruchach, słowach i spojrzeniach...

Czy jednak ta przedwcześnie nabyta umiejętność jest dla niej pożytecznym nabytkiem?... Nowoczesna pedagogja każe rodzicom i nauczycielom rozciągać pilny dozór nad zabawami dzieci, wprowadza te zabawy w program nauczania, łączy z niemi naukę lub od nich ją rozpoczyna. Nie sądzimy jednak, ażeby zabawy kostjumowe w ten sposób urządzane dla dzieci należały do środków kształcących, których ze stanowiska pedagogicznego możnaby aprobaty udzielić.

Niech to *dobre* matki rozważyć zechcą...

Ofiara artystki.

Otrzymujemy następujące pismo:

„Szanowny panie redaktorze!

Pragnąc wedle słabych sił moich złożyć dowód wdzięczności za serdeczne i uprzedzające przyjęcie, jakie znalazłam u mieszkańców rodzinnego mojego miasta, postanowiłam po ukończeniu serji zapowiedzianych dotąd widowisk z moim udziałem, wystąpić jeszcze ośm razy na scenie warszawskiej.

Honorarjum rs. 500 od wieczoru, które zastrzegłam sobie za owych dalszych ośm występów, przeznaczam na cele dobroczynne, według wykazu tutaj załączonego.

Niech to będzie podzięką, doprawdy szczerą i gorącą, za te wszystkie objawy sympatji dla mnie, jakich doznałam w teatrze, w prasie i u publiczności.

Z wysokiem poważaniem

Józefina Reszkówna".

*

Przy liście powyższym otrzymaliśmy wspomniane tamże wyszczególnienie celów dobroczynnych, na jakie szlachetna artystka przeznaczyła dochód ze swoich wystąpień.

Dla lepszego przeglądu ugrupowaliśmy w następujący sposób rzecz całą:

Dwa przedstawienia „Fausta". Z pierwszego cały dochód przeznaczony na rzecz chórzystów i chórzystek teatrów warszawskich, znajdujących się w najcięższej potrzebie materjalnej. Z drugiego na rzecz członków orkiestry tychże teatrów, najbardziej potrzebujących zasiłku.

Dwa przedstawienia „Roberta Djabła". Z pierwszego cały dochód przeznaczony dla uczniów gimnazjalnych do rozporządzenia redaktora *Kurjera Warszawskiego*. Z drugiego dla stowarzyszenia dam św. Wincentego à Paulo.

Dwa przedstawienia „Żydówki". Z pierwszego połowa dochodu na budowę gmachu gimnazjalnego na przedmieściu Pradze, do dyspozycji pp. Adama Koljtowskiego i Juljana Różyckiego, druga połowa na rzecz Towarzystwa dobroczynności. Z drugiego przedstawienia 200 rs. dla starców i kalek gminy ewangelicko-augsburskiej; 200 rs. dla izraelickiego szpitala dziecinnego; 100 rs. dla ubogich gminy ewangelicko-reformowanej.

Dwa przedstawienia złożone z dwóch pierwszych aktów „Lohengrina", czwartego aktu „Halki" i piątego aktu „Fausta". Z pierwszego połowa dochodu na zakład paralityków, druga połowa na rzecz biura nędzy wyjątkowej. Z drugiego cały dochód na rzecz kasy zaliczkowo-wkładowej artystów teatrów warszawskich.

Oprócz tego przeznacza Józefina Reszkówna na cel dobroczynny cały swój dochód z dwóch koncertów odbyć się mających dnia 10 i 24 czerwca r. b.

Dochód z pierwszego oddaje artystka na budowę gmachu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, z drugiego w jednej połowie na instytucję schronienia nauczycielek, w drugiej na kasy rzemieślnicze.

Na tem miejscu dodać nam wypada, iż primadonna w końcu czerwca udaje się do Krakowa, celem wystąpienia tamże z koncertem na rzecz pomnika Mickiewicza.

*

Malarze nasi kilkakrotnie już składali dowody ducha obywatelskiego, ofiarując mistrzowskie utwory swojego pędzla krajowi.

Jeżeli dobrze pamiętamy, Józefina Reszkówna, pierwsza ze śpiewaczek scenicznych u nas i za granicą, znalazła w uczuciach swego przywiązania dla rzeczy rodzinnych podnietę, a w potędze swojego talentu środek do spełnienia równie szlachetnego i obywatelskiego czynu.

Z każdego punktu widzenia bezinteresowna ofiara Józefiny Reszkówny zasługuje na gorące uznanie.

Jeżeli już dwunastorazowe wystąpienie na rzecz teatrów warszawskich, których budżet w ostatnich czasach uległ znacznemu nadwątleniu i nie mógł przyjść do równowagi bez szczególniejszych zasiłków, było piękną ofiarą dla sztuki wybranej artystki, to nowy i niemniej hojny dar jej talentu dla szeregu najpożyteczniejszych instytucyj miejscowych, dowodzi iż Józefina Reszkówna umie patrzeć dalej i szerzej po za horyzontem zawodu, któremu służy, że jak dobra obywatelka kraju odczuwa rozmaite potrzeby ogólniejsze i wedle sił swoich śpieszy im z pomocą...

Pracy, której podjęła się znakomita artystka, ulękłaby się zapewne każda inna.

W przeciągu niespełna dwóch miesięcy wystąpić dwadzieścia kilka razy w najtrudniejszych i najuciążliwszych rolach repertuaru lirycznego—to trud, w który *kobieta* wkłada trochę życia...

Chlubą jest dla Reszkówny, iż całą swoją pracę, cały swój świetny talent i całą umiejętność, zdobytą długiemi studjami, poświęca wyłącznie na cele dobra publicznego; chlubą i dla społeczności naszej, iż posiada artystów tak myślących i czujących...

Serdeczna też wdzięczność i uznanie ogółu mogą być tylko nagrodą za tak wspaniały dar, który wyjątkowy talent i niestrudzona praca mu przynoszą.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— **Sprawa** nieestetycznych placów, powstałych po zburzeniu ulicy Trębackiej, postąpiła nieco. Magistrat uzyskał decyzję Głównego naczelnika kraju, zezwalającą na ogłoszenie nowej licytacji na sześć owych placów. Szacunek ma być obniżony o 15% i wyniesie tym sposobem 303,150 rs. Nadto zarząd miejski uzyskał prawo ogłoszenia licytacji na wszystkie place razem lub też pojedyńczo.

— **Magistrat** upoważniony został do nabycia od właściciela posesji nrem 160 oznaczonej 272-3 łok. kw. gruntu pod regulację ulicy Nowogrodzkiej i Kruczej. Grunt oceniony został po rs. 7 za łokieć.

— **Latarnie miejskie** winny być obecnie zapalane o godzinie 8-ej minut 30 wieczorem, gaszone zaś o godzinie 2-ej minut 15 rano.

— **Policja** odbyć ma w tych dniach przegląd posłańców publicznych.

— **Roboty tramwajowe** na ulicy Królewskiej dochodzą już do Krakowskiego-Przedmieścia. W dniu wczorajszym po południu zdjęto bruk i stare szyny na ostatniej części ulicy, w miejscu w którem nowy tor połączy się z łukami zawrotowemi dawniej tu już położonemi.

— **Tramwaje.** Ze złożonego w tych dniach kompanji belgijskiej sprawozdania zarządu tramwajów warszawskich wyjmujemy następujące dane. Kolej konna warszawska posiada trzy stacje główne. Zajmuje ona przeszło 400 osób. Z tej liczby konduktorów i stangretów jest razem 208. W porze letniej kursuje wagonów przeciętnie 62, do których obsługi potrzeba 62-ch konduktorów i 62-ch stangretów. Ludzie ci pracują po 12 godzin dziennie przez dwa dni z rzędu, w trzeci dzień zaś po 5 godzin, zastępując na dwie godziny obiadowe pozostałych kolegów. Konduktor życzący sobie, aby go nie zastępowano—szczególniej w niedziele i święta — otrzymuje obok pensji wynagrodzenie oddzielne 37½ kop. wynoszące. Stangret w tych samych warunkach pobiera 25 kop. dodatku. Płaca konduktora i stangreta wynosi 1 rs. dziennie. W razie choroby zarząd wypłaca pół pensji. Kaucja konduktora wynosi w zasadzie 100 rs. Nie mogący jej złożyć mają sobie potrącane na rzecz kaucji po 1 rs. miesięcznie. Jako ciekawe zestawienie wspominamy, iż konduktorzy w Paryżu i Brukselli pobierają płacy 2 fr. 50 c. dziennie, w Wiedniu, Lwowie i Krakowie 1 złr. Otwarcie nowych linij wymagać będzie zwiększenia personelu, który ma być już podobno skompletowany, na jedną bowiem posadę staje przeciętnie *dziesięciu* kandydatów.

— **Egzamina ostateczne** w uniwersytecie warszawskim rozpoczęły się niemal na wszystkich wydziałach. Na wydziale prawnym pierwszy egzamin z procedury karnej odbył się w dniach 15-ym i 16-ym maja i dał rezultat pod każdym względem zadawalniający.

— **Mianowanie.** Nadzwyczajny profesor prawa rzymskiego, r. st. dr Teodor Dydyński, mianowany został zwyczajnym profesorem tegoż przedmiotu w uniwersytecie warszawskim.

— **Nuncjusz papieski** msgr. Vanutelli przybyć ma podobno w dniu jutrzejszym rano do Warszawy i podążyć bezzwłocznie do Moskwy.

— **W dniu wczorajszym** zmarł po długiej i ciężkiej chorobie Kacper Szperling, magister farmacji, b. właściciel apteki i asystent farmacji w b. szkole głównej.

— **Z teatru.** W dniu dzisiejszym J. Reszkówna po raz wtóry odśpiewa partję Seliki w „Afrykance." Abonament lit. B. nr 4.—Personelowi naszej opery wkrótce ubędą dwie siły, mające za sobą uzdolnienie i zasoby wokalne, mianowicie panie Lewicka i Piltzówna. Pierwsza wyjeżdża do Włoch dla kształcenia się w sztuce śpiewu—druga zaangażowaną została do opery petersburskiej.—Artystom dramatu i komedji rozdane zostały do nauki dwa utwory tłumaczone z francuskiego, mianowicie: czteroaktowa komedja Emila Augier p. t. „Zaraza", w której role główniejsze grać będą panie: Ładnowska, Lüdowa, Leszczyńska, Holtzmanowa i Jerzynówna, pp. Kotarbiński, Ładnowski, Rapacki, Prażmowski i inni; oraz pięcioaktowa komedja Wiktoryna Sardou, należąca do dawniejszego repertuaru p. t. „Nowe godło." W tej ostatniej role główniejsze powierzone zostały pp. Jerzynównie, Lebrunowej, Marcellównie, Chomińskiemu, Ładnowskiemu, Rapackiemu, Stromfeldowi, Tatarkiewiczowi i innym.

— **Grottgerowskie arcydzieło** „Wojna" („W dolinie łez") wyszło w ozdobnych drzeworytach nakładem jednego z tutejszych księgarzy.

— **Budowa wystawy** koni i inwentarza jest już na ukończeniu. Obecnie przedsięwzięto zewnętrzne roboty około budynków. Stajnie, obory, owczarnie, remizy, kurniki wszystko jest już na swojem miejscu i tylko oczekuje dnia 4-go czerwca, w którym rozpocznie się przyjmowanie okazów. W dziale po za konkursowym wystawcy wznoszą swoim kosztem pawilony i platformy do machin, jak wiadomo podczas wystawy funkcjonujących.

— **Cyrk p. Ciniseliego** przybywa w dniu dzisiejszym koleją petersburską, pociągiem złożonym z 40-tu wagonów. Gmach cyrku na Ordynackiem został na wewnątrz zupełnie wykończonym i ulicę wreszcie uprzątnięto.

— **Głośna sprawa** Marylli P., która przez kilka dni zajmowała uwagę świata prawniczego, roztrząsaną być ma w drodze apelacji w izbie sądowej. W tej instancji wystąpią podobno nowi świadkowie.

— **Naiwny myśliwy.** Pewien nemrod warszawski, niewiedzący, czy też lekceważący sobie przepisy o polowaniu wybrał się na łowy w okolice Otwocka. Ujrzawszy zająca strzelił doń celnie, szarak bowiem wyciągnął się na ziemi. Na odgłos strzału zbiegli się chłopi i naiwnego myśliwca zaprowadzili do sołtysa. Tutaj p. *** po przedstawieniu dowodów legitymacyjnych, oddaniu broni i złożeniu 100 rs., tytułem kaucji, został wypuszczony na wolność.

— **Sprawca fałszywego alarmu** straży ogniowej za pomocą telefonu wykryty został w osobie jednego ze służących restauracji „Sielanka". Policja „figielek" ów odpokutować każe „dowcipnisiowi" karą pięciodniowego aresztu.

— **Fatalne udławienie.** W dniu wczorajszym p. Grzegorz M., murarz, na Solcu, spożywając gęś, udawił się jakąś maleńką kostką. Kiedy zwykłe domowe środki nie pomogły i kostka ciągle tkwiła, posłano po felczera. Zanim ten jednak przybył, M. rażony apopleksją życie zakończył.

— **Wypadki.** — Na Solnej podniesiono jakiegoś chorego człowieka, w stanie zupełnej bezprzytomności i odwieziono go do szpitala św. Ducha.—Na Pradze pod parkanem podrzucono niemowlę płci żeńskiej.— W alejach Jerozolimskich Daniel K., jadąc galopem konno, spadł z konia i złamał rękę.

— **Z cmentarza powązkowskiego.** Powązki mają swoich stałych gości, którzy codziennie, bez względu na pogodę, śpieszą do miasta umarłych, aby odwiedzić kogoś z drogich sercu...

Stałych tych gości powązkowskich zna już służba cmentarna i można się od niej dowiedzieć wielu ciekawych rzeczy...

Tak np. blisko od lat dwóch codziennie przyjeżdża lub przychodzi na cmentarz jakaś dama w żałobie.

Kobieta ta zimową porą bywa dwa razy dziennie i spędza na Powązkach krótką chwilę.

W lecie zaś można ją już spotkać około godziny 11-ej rano, odchodzi zaś prawie o zmroku.

W czasie deszczu lub burzy nieznajoma chroni się pod sklepienie katakumb.

Ktoś inny znów nawiedza „pole zasiane łzami" co drugi dzień w towarzystwie licznej, złożonej z kilku osób rodziny.

Spotykamy tu i starego sługę przychodzącego każdego niemal ranka zmówić pacierz na grobie dobrego pana...

A tych spłoszonych zbliżającym się gwarem smutnych wędrowców, któż policzy — kto odgadnie ich wielkie boleści?...

— **Po staremu...** Zdarzają się jeszcze przykłady prawdziwego przywiązania do swego dziedzica, płynące z wiekowego uszanowania cnót jednej i tej samej rodziny, przechowywujące się z pokolenia na pokolenie...

Świeży tego dowód możemy dziś przytoczyć.

Właściciel większego majątku p. W. pod Warszawą, majątku zostającego od niepamiętnych lat w posiadaniu jego rodziny, przeżywszy już pierwszą młodość i połowę drugiej, ani pomyślał o zmianie życia, o wybraniu sobie towarzyski dozgonnej.

Korciło to srodze poczciwych wieśniaków jego wsi...

Przybyli więc do niego gromadą i przełożyli mu gruntownie, iż ponieważ tak zawsze dawniej bywało, iż dziedzice tych dóbr żenili się i wychowywali dzieci swe na uczciwych obywateli, czas byłby przeto ażeby i on w ślady ich wstąpił!

P. W. słuchał ich z uśmiechem i przyznać trzeba, z przyjemością.

Usiłował on bronić się cokolwiek ale tylko dlatego, ażeby go zwalczyli i przekonali — odprawiwszy włościan przyrzekł, iż uczyni, co będzie w jego mocy...

Z wielką wszakże a mimowolną otuchą wybrał się do Warszawy, i tu jakiś traf szczęśliwy czy przeznaczenie tak zrządziły, iż niebawem poznał godną ze wszech miar osobę, oświadczył się, zaręczył i wkrótce... tak jak go prosili wieśniacy, powrócił nie sam do domu swoich ojców!

Stosunek wzajemny, a tak serdeczny, wieśniaków do swego dziedzica, staje się dziś coraz większą rzadkością, i dlatego notujemy go z całą skwapliwością.

— **Głębokie uwagi turysty.** Francuz Cotteau wystąpił z broszurką pt. *„De Paris au Japon à travers la Sybérie"*, w której opisuje w przelocie Warszawę.

Uwagę turysty zwróciły dwie okoliczności: iż polacy objadają się ogórkami, a potem... *„jusqu'à la folie"* piją złą wodę.

Niema, zdaniem francuza, kraju, „aby tak mało myślał o zaspokojeniu pragnienia w sposób higieniczny, jak Królestwo Polskie..."

— **Lapsus calami.** W tych dniach w jednem z pism codziennych znaleźliśmy wiadomość, iż „prof. uniwersytetu N. *z powodu zdrowia* nie będzie asystował przy nadchodzących egzaminach."

„Także powód"—mógłby pomyśleć ktoś z czytelników, gdyby nie to, iż w rzeczywistości nie zdrowie, lecz przeciwnie choroba, nie pozwala prof. N. uczestniczyć w egzaminach.

Tak więc źródłem nieporozumienia jest w danym razie tylko... *lapsus calami*

— **Nowalijki.** W owocarniach warszawskich ku wielkiej radości smakoszów ukazują się już... czereśnie.

Poczciwi ludzie każą sobie płacić za tę nowalijkę po kop. 75 od funta.

Podobno znaleźli się amatorowie do podobnych... poświęceń i płacą jak im każą!

— **Głuchoniemy.** Do jednego z naszych znajomych przyszedł wędrowny głuchoniemy z prośbą o wsparcie...

Obszerny piśmienny wykład, poświadczony przez kilka osób i pieczęci, stan rzeczy tłumaczył.

Nasz znajomy przez zapomnienie zapytał prosząc ego: może się napijesz wódki?

— Proszę—była odpowiedź...

— **Zawsze to samo.**

— Co ty Tosiu robisz w szkole?

— Zawsze to samo, czekam aż nas na obiad rozpuszczą...

— **Americana.** W sprawie o morderstwo prezes trybunału słucha zeznania świadka.

Rzecz idzie o godzinę wyjazdu i przyjazdu statku, który idzie z Milwaukee do Chicago...

Jeden z przysięgłych zapytuje:

— Więc wyjazd ma miejsce regularnie o 7-mej zrana?

— Najregularniej...

— Czy dobra kuchnia na statku?

— To zależy od ceny i wymagań.

— Proszę odpowiadać wyraźnie bez wybiegów żadnych...

Tutaj prezydujący przerywa, odzywając się do przysięgłego.

— Ależ szanowny panie, wypytujesz się pan o szczegóły zupełnie dla sprawy bezużyteczne!

— Być może, panie prezesie, ale mam właśnie za kilka dni odbyć tę podróż, więc chciałbym być dobrze poinformowanym...

— **Z Sandomierza.** Według nadeszłych do tamtejszej kapituły wieści, JE. ks. biskup-nominat Sotkiewicz przybędzie do swej stolicy w pierwszych dniach czerwca; dnia 10-go w niedzielę odbędzie uroczysty ingress.

— **Ochronka.** W istniejącej w mieście Siedlcach ochronce dla sierot wyznania rzymsko-katolickiego, wychowywało się w ciągu r. z. 20-ioro dzieci, w tej liczbie 13 chłopców i 7 dziewczynek. Na ten cel wydatkowano ogółem 2,298 rs. a ponieważ dochód całoroczny wyniósł 2,929 rs. pozostało więc remanentu na rok bieżący 631 rs. gotówką. Oprócz tego ochronka posiada w depozycie Banku polskiego własny kapitał, wynoszący obecnie 5,849 rs.

— **Stan sanitarny** w gub. lubelskiej pogorszył się znowu, aczkolwiek epidemicznych chorób nie było.

— **Z okolic Janowa** siedleckiego donoszą nam co następuje: „Z powodu ciągłych deszczów, trwających już oddawna, w wielu miejscach siewy wiosenne jeszcze nie pokończono, oziminy w niskich miejscach zupełnie wymokły; w ogóle urodzaje obiecują się nie wesoło.”

— **Z Białegostoku** donoszą nam co następuje: „Fakt ostatniego pożaru wywarł silne wrażenie, zwłaszcza między ludnością izraelską. Mieszkańcy domagają się zaprowadzenia wodociągów, których brak daje się czuć tak dotkliwie.”

— **Z olkuskiego,** w uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości o pożarze w Skarzycach, donoszą iż ogień powstał ze stodoły włościańskiej, której właściciele byli w stanie nietrzeźwym i sami zdaje się fatalną iskrę zapruszyli. W kościele stopiły się również dzwony. Ocalono tylko obrazy i niektóre przedmioty kościelne.

— **Samobójstwo.** W dniu onegdajszym, we wsi Burakowie (pod Warszawą), szesnastoletnia Zofja Kochówna rzuciła się do stawu i utonęła. Powodem samobójstwa była obawa przed ojcem z powodu zaciągniętego małego (kilka złotych) długu. Nieszczęśliwa chowaną podobno była bez Boga.

Książę Józef Sułkowski.

Gdy znany z tysiącznych dziwactw i przygód młody ks. Józef Sułkowski osadzonym został przed kilku dniami w szpitalu obłąkanych w Döblingu pod Wiedniem, a przeto zamyka się pewna faza w jego awanturniczem życiu, nie od rzeczy będzie powiadomić czytelników o niektórych szczegółach biograficznych tej charakterystycznej jednostki.

Ks. Józef liczący obecnie lat 36, należy po ojcu i matce do rodzin, w których pewna ekscentryczność stanowi od dawna przymiot dziedziczny. Ojciec jego ze strony macierzyńskiej, baron Dietrich, słynął zarówno z bogactwa i dobroczynności, jak z kapryśnej natury i dziwacznych upodobań. Przodkowie br. Dietricha wzbogacili się podczas wojny siedmioletniej, jako intendenci wojska austrjackiego. Za to ówczesny przedstawiciel rodziny Dietrichów otrzymał tytuł barona.

Sam br. Dietrich pełnił też samą służbę podczas wojen napoleońskich a później zajmował się przewozem towarów austrjackich do kolonij zamorskich. Z zamiłowaniem uprawiał on praktyki średniowiecznego romantyzmu. W tym celu zakupił starożytne zamczysko Feistritz w pobliżu Aspangu, w którem nagromadził wszystkie symbole i narzędzia wojenne średniowieczczyzny i urządził amfiladę sal i skarbców rycerskich w gotyckim stylu...

Skarbiec Dietrichów przechowywa do dzisiaj wspaniałe okazy broni, wyrobów wschodnich, cacek rycerstwa średniowiecznego i t. p.

Jako zapalony miłośnik teatru, urządził go sobie br. Dietrich zarówno na zamku Feistritz jak i w pałacu swoim w Wiedniu, zwanym dzisiaj pałacem Sułkowskich.

Br. Dietrich posiadał córkę jedynaczkę, Annę Elżbietę, która w dniu 2-im października r. 1845-go poślubiła wytwornego i rycerskiego ks. Ludwika Sułkowskiego, księcia bielskiego. Stosunki materjalne księcia były podówczas dość opłakane. Z małżeństwa tego pochodzi ks. Józef urodzony dnia 2-go lutego r. 1848-go.

Ojciec jego podczas dni marcowych wpadł na pomysł utworzenia gwardji narodowej z obywateli swojego księstewka na Szląsku austrjackim i wyruszenia z nimi na pomoc Wiedniowi, oblężonemu przez ks. Windischgraetza...

Naturalnie, że wyprawa została w drodze przez wojska Windischgraetza zatrzymaną, a ks. Ludwikowi pozostało — uchodzić co prędzej do Szwajcarji...

Tu ożenił się z córką prostego mieszczanina szwajcarskiego, Marją Gemperle, utraciwszy wprzódy pierwszą małżonkę córkę Dietriecha; z drugą żoną popłynął książę do Ameryki i ucieszył się z biegiem lat potomstwem dwanaściorga dzieci, niezapisanych wszakże w kalendarzu gotajskim...

Ks. Józef już w szkole Teresianum gwałtownością swej natury zatruwał niejedną godzinę swoim przełożonym.

W r. 1870-ym, uznany za pełnoletniego, zasiadł na swej rezydencji książęcej (liczącej 18,000 mieszkańców ?). Przedtem już wszakże zawarł związek małżeński z Wiktoryną Lehman, córką sensala giełdowego, izraelitką, która w tym celu przeszła na łono kościoła katolickiego. Była ona starszą o lat ośm od młodego, mało co nad dwadzieścia wiosen podówczas liczącego księcia...

Małżeństwo nie było szczęśliwem, dzięki ekscentrycznym nałogom młodzieńca. Wpływ roztropnej i rozumej kobiety na burzliwy umysł księcia bielskiego nie trwał długo. Księżna opuściła przeto małżonka i mieszkała odtąd bądźto w Wiedniu, bądź we Feistritz, nie dając się wszakże nakłonić do rozwodu pomimo usilnych zabiegów księcia.

Tenże puścił się tymczasem na życie ustawicznych podróży (zwłaszcza po śmierci ks. Ludwika w r. 1879). Jawił się jak meteor, to w Paryżu i Włoszech, to w Berlinie, Kopenhadze i Sztokholmie, i kazał dużo o sobie mówić, gdzie tylko przybył... W ostatnich latach podróżował w towarzystwie młodej kobiety, która należała pierwej do teatru.

Sypiał zwykle w dzień; nocą zaś kazał oświecać pałace, które zamieszkiwał, *à jour*, przyjmował nieustannie towarzystwa i wydawał lukullusowe uczty.

Łatwo pojąć, że w takich warunkach życia fortuna musiała prysnąć...

Od kilku miesięcy zdradzał już ślady obłąkania; nareszcie — ponieważ zagrażał niebezpieczeństwu rodziny — musiano powierzyć go opiece szpitala dla obłąkanych...

Pochwycono go niespodziewanie na ulicy i zawieziono do Döblingu; szczególną jest okoliczność, że ujęcie nastąpiło z inicjatywy samegoż sądu bez wmięszania się rodziny.

Oględziny lekarskie nastąpić miały dopiero po zamknięciu księcia w wykwintnym zakładzie profesora Leidesdorfa.

≃ W dniu 20-ym b. m., w kościele ewangelicko-augsburskim pobłogosławiony został przez W. pastora Holza związek małżeński, zawarty między panną Ludwiką **Wisnowską** a p. Janem Kubin, kupcem.

Szczęść Boże młodej parze! —1866—

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Jakób **Orłowski,** b. prezes sądu kryminalnego w Płocku, po długich cierpieniach, przeżywszy lat 80, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 23 maja r. b. życie zakończył. Pozostali w głębokim smutku żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 25 b. m., w piątek, o godzinie **11 i pół** zrana, w kościele św. Anny (pobernadyńskim) i następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —506—

† Ś. p. Kacper **Szperling,** magister farmacji, b. właściciel apteki w Warszawie i asystent przy katedrze farmacji w b. szkole głównej warszawskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 23 maja r. b., przeżywszy lat 55. W ciężkim smutku pozostała żona z dziećmi oraz koledzy zmarłego zapraszają życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w piątek, dnia 25 b. m., o godzinie **11 i pół** zrana, w górnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski tegoż dnia z dolnego kościoła, o godzinie **5-ej** po południu. —1874—

† Ś. p. Stasia **Skrzeczyńska,** po krótkiej a ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 4, w dniu 22 maja r. b. przeniosła się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we czwartek, dnia 24 b. m., o godzinie **3-ej** po południu, z domu przy ulicy Mazowieckiej nr 11, na cmentarz powązkowski. —1871—

† W piątek, dnia 25 maja, w kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży odprawiona będzie, o godzinie **8-ej** zrana, wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Felicji z Jopkiewiczów **Boguckiej.** 2—1854—

† W piątek, dnia 25 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marji Moniki z Kaysiewiczów **Zeitheim,** odbędzie się w kościele św. Krzyża, w kaplicy, o godzinie **9 i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała córka zaprasza przyjaciół i znajomych. 2—505—

† W piątek, dnia 25 b. m., jako w dniu imienin ś. p. Grzegorza **Sachowicza,** odprawioną będzie wotywa, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, na którą pozostała żona uprzejmie zaprasza krewnych i znajomych. —1864—

† W dniu 26 maja, w sobotę, jako w piątą rocznicę zgonu ś. p. Feliksa **Saxe,** dra medycyny, odprawioną będzie msza św. w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **11-ej** zrana, na którą pozostała wdowa z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1857

TELEGRAMY WŁASNE „Kurjera Warszawskiego”.

Lwów 23-go maja.

Komitet przedwyborczy wezwał dotychczasowych posłów miasta Lwowa: Smolkę, Euzebjusza Czerkawskiego, Goldmanna i Romanowicza, ażeby ubiegali się nadal o mandaty poselskie. Jutro odbędzie się w sali ratuszowej zgromadzenie przedwyborcze, na którem rzeczeni posłowie złożą swe oświadczenia. Wystąpią także inni kandydaci: prawdopodobnie Zacharyewicz i Dąbrowski.

Berlin 23-go maja.

Ministerjalna *Provinzial-Correspondenz* poświęca koronacji w Moskwie sympatyczny artykuł, w którym nazywa koronację uroczystością wybitnie pokojową.

Londyn 23 go maja.

Wszystkie dzienniki angielskie wyrażają się nader sympatycznie o wczorajszych uroczystościach w Moskwie, zwracając uwagę na szczery zapał i głębokie przywiązanie ludu do Monarchy. *Times* wyraża się, że niema anglika któryby nie życzył powodzenia Cesarzowi, blisko spokrewnionemu z angielskim domem panującym, którego reprezentacja na uroczystościach koronacyjnych warunkuje się nietylko wymaganiami międzynarodowej etykiety ale również i związkami przyjaźni i pokrewieństwa łączącemi obie dynastje. Serdeczne przyjęcie okazane wczoraj Cesarzowi dowodzi, że Cesarz jest istotnie wybrańcem narodu. W szczerości narodowego powitania *Times* upatruje najszczęśliwszą wróżbę przyszłości Cesarza Rossji.

Moskwa 23-go maja.

Dziś o godzinie 12-ej odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru państwa. Uroczystość miała miejsce w bocznej sali pałacu Zbrojowni w obecności Najjaśniejszego Pana, Najjaśniejszej Pani, Wielkich Książąt Sergjusza i Pawła Aleksandrowiczów, Włodzimierza Aleksandrowicza wraz z Małżonką i innych Wielkich Książąt, a także Księcia Edynburskiego, Księcia Woldemara Duńskiego, Księcia Czarnogórskiego, ministra Dworu Cesarskiego, oraz innych ministrów i wielu jenerałów. Obrzęd poświęcenia odbył się według rytuału kościoła prawosławnego, a ceremonii poświęcenia chorągwi dopełnił protopresbiter Bażanow, w assystencji duchowieństwa dworskiego i przy udziale nadwornych śpiewaków. Chorągiew jest z żółtego złotogłowiu z czarnym herbem państwa pośrodku.

Moskwa 23-go maja.

Dziś przybył tu austrjacki arcyksiążę Karol Ludwik z małżonką. Przybyłych przyjmowali na dworcu wszyscy Wielcy Książęta i Wielkie Księżne. Najjaśniejszy Pan odwiedził arcyksięcia i innych książąt zagranicznych. Następnie wraz z Najdostojniejszemi Dziećmi raczył udać się do Nieskucznego pałacu w otwartym powozie bez konwoju. (*Ag. półn.*)

Petersburg 23 go maja.

W Sewastopolu w dniu 20-ym maja zgorzały warsztaty budowy okrętów Towarzystwa handlowej żeglugi parowej.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 23-go maja godz. 9 m. 5 wieczorem.

Przy rozpoczęciu zebrania giełdowego usposobienie było w ogóle słabe i niechętne do wszelkich interesów, a kursa pozostawały pod naciskiem. Przedmiotem zajęć była regulacja zobowiązań końcomiesięcznych. Gdy jednak przy operacjach ztąd wynikających okazała się wielka obfitość gotówki, giełda ożywiła się znacznie. Dało to pohop spekulacji do podwyższania kursów rent obcych. Przyszło to z tem większą łatwością, iż wiadomości polityczne korzystne nie stały na przeszkodzie. Poszukiwano szczególniej renty włoskiej. Obok niej zyskały wielce konsole rosyjskie. Dewizy austrjacka i węgierska były zaniedbane. Akcje bankowe droższe. Słabsze znacznie usposobienie panowało dla akcyj kolei niemieckich, z któremi na równi szły austrjackie. Lom

bardy i francuzy przy usposobieniu korzystnem dla nich mocno się trzymały. Ruble do 203½, przy końcu zebrania giełdowego nieco słabiej—203¼.

Berlin 23-go maja (godzina 5 minut 30 w.). (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bilety banku rosyjskiego w tranzakcjach natychmiastowych	203.40
Weksle na Warszawę	202.90
Weksle na Petersburg krótkoterminowe	202.50
Weksle na Petersburg długoterminowe	201.50
Bilety banku rosyjskiego na dostawę w końcu miesiąca	203.25
Wschodnia pożyczka II-ej emisji . . .	58.40
Akcje kredytowe.	521.—
Listy zastawne serja I-sza.	63.—
Weksle na Londyn krót.	—.—
„ „ długot..	—.—
Żyto w towarze gotowym	149.50
Żyto na dostawę	150.70

Petersburg 23-go maja godz. 7 m. 25 wieczór (*notowanie urzędowe*).

Weksle na Londyn	$23^{15}/_{16}$	$23^{31}/_{32}$
Pożyczka premjowa I-ej em. .	225¾	
„ „ II-ej em. .	214	
Półimperjały	8.23	

Powodem podwyżki kursu rubli na giełdzie wczorajszej berlińskiej było jej ożywienie się, powstałe skutkiem okazania się obfitości gotówki przy przygotowaniach do regulacji końcomiesięcznej, wobec wiadomości politycznych niczem nie zatrważających, a więc korzystnych. Samo to ożywienie się działalności giełdy już wystarczyło do podniesienia się kursów w ogólności—z niewielkim wyjątkiem. Skorzystały przytem i ruble, które jednak ku końcowi znów cokolwiek staniały. Wiadomości z giełdy petersburskiej nie są równie dobre. Widzimy w nich zdrożenie złota i obniżkę wartości rubla o $^1/_{32}$ p. W tem położeniu rzeczy depesze szacunkowe z jutrzejszych zebrań przedgiełdowych będą, jak zwykle, głównym kierownikiem działalności giełdy warszawskiej, która prawdopodobnie rozwinie się w dalszym ciągu ku obniżce choć nieznacznej kursu walut zagranicznych.

J. Wl.

Gdańsk 22-go maja roku 1883.

Pszenica cena najwyższa	9.47½.
„ „ regulacyjna bieżąca	8.87½.
„ „ na dostawę wiosenną	8.90.
Żyto cena najwyższa za polskie .	5.85.
„ „ regulacyjna	5.85.
„ „ na dostawę wiosenną .	5.87½.
Jęczmień browarny	—.—.
„ na paszę	—.—.
Groch do jedzenia	—.—.
„ na paszę	7—7.15.

C E N Y Z B O Ż A.

Z dnia 23-go maja roku 1883 na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 138—148, średnia 124—135, ordynaryjna 90—120.
Żyto wyborowe 95—98, średnie 89—93, ordynaryjne 85—88.
Jęczmień wyborowy 75—97, średni —.—, ordynaryjny —.—.
Owies wyborowy 98—102, średni 92—96, ordynaryjny 86—90.
Groch 76—122. **Gryka** 100—120. **Kasza** 140—168.

B. Werner et Comp.

ZADANIE KONIKOWE.

nie	ży	na	wi	mio	dnie	zaw	i
da	o	ta	le	mi	mó	li	na
się	wy	szu	la	szczę	sze	twarz	ła
wem	rem	ko	bo	go	mó	cu	chwi
ra	i	sło	ścia	fa	głę	per	wi
nie	co	wy	te	ko	tak	li w	w ser
brze	zić	kry	jak	bo	syć	pierś	rzu
u	u	ży	do	wa	w mo	wiem	jeś

Kiks.

Rozwiązanie łamigłówki kryształowej, pomieszczonej w nrze 117b.

					L					
				L	e	p				
			D	a	n	t	e			
		F	u	j	a	r	k	a		
	D	z	i	e	r	ż	a	w	a	
L	e	n	a	r	t	o	w	i	c	z
	W	i	l	k	o	ń	s	k	i	
		S	ł	o	w	n	i	k		
			D	z	i	a	ł			
				E	c	z				
					z					

Dobre rozwiązanie nadesłali:

Pp. Henryk Puchalski, Ubald, Max Kraushar, Izydor Bresław, Marja Jadwiga Bielińska.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 4.

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła prof. Trautfeter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gabinet 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gabinet 2) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gabinet 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gabinet 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gabinet 1) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruszewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gabinet 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gabinet 1) choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godziny	minuty	Przych. godziny	minuty
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w	7	15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna) . . .	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy:				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r.
Pocztowy	1	47 p.	2	12 p.

— **Statki parowe** odchodzą: Z Warszawy do Płocka codzień (oprócz niedziel) o godz. 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codzień (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 z rana.—Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5 m. 30 z rana.—Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godz. 7 z rana.—Statek pasażerski przybywający do Nowej-Aleksandrji (Puław) o godz. 2 po południu, łączy się z pociągiem drogi żelaznej nadwiślańskiej odchodzącym z Lublina o godz. 4 m. 57 po południu, a przybywającym do Warszawy o godz. 10 m. 27 wieczorem.

Do sprzedania

WILLA

murowana, w Nowej-Aleksandrji (Puławach), w pięknem położeniu, blizko parku i kościoła, na wzgórzu, z oficyną nową drewnianą, zabudowaniami gospodarskiemi, lodownią, ogrodem kwiatowym i owocowym. Wiadomość w Warszawie, przy ul. Hożej 12b, u właściciela domu lub na miejscu, u W. Treutler w aptece. Warunki kupna dogodne. 1957

Do Kantoru Agentur **E. Horowitz,** nadszedł transport

Farb Drukarskich

ze słynnej Fabryki Delamare & Leroy w Paryżu, w rozmaitych gatunkach, dla gazet, książek i druków, jak i dla najwykwintniejszych illustracyj. Ulica Królewska № 39. Cenniki wysyłają się na żądanie. 1950

LOKALE

po 5 i 6 pokojów, z wszelkiemi wygodami są do wynajęcia od S-go Jana za cenę przystępną w domu № 52, przy ul. Marszałkowskiej. Wiadomość na miejscu. 1840

STOLARZ,

który pracował w największych zakładach zagranicznych i warszawskich, przyjmuje odpolitorowania mebli i wszelkie reperacje, oraz wykonywa nowe roboty starannie. Ulica Warecka № 2, prawa oficyna. 1830

Browar bawarski.

W dobrach Żarki, w okolicy fabrycznej po nad drogą żel. Warsz.-Wied., jest do wydzierżawienia Browar do wyrobu piwa bawarskiego, z wyborną źródlaną wodą, wszystkiemi aparatami. suszarnią 2-piętrową, lodowniami, piwnicami lagrowemi. Interesanci zgłosić się zechcą osobiście lub listownie, do właściciela dóbr w Żarkach, przez stację Myszków. 1240a

---

Do wynajęcia na lato

2 Pokoje z balkonem,

umeblowane, na 1-m piętrze. — Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 13, m. 3, codziennie do godziny 1-ej z południa. 1506

Do sprzedania za 350 rs. 1500

Powozik

na jednego lub na parę koni i chomonto angielskie bardzo porządne za 65 rs. Obejrzeć można pod № 72 Chmielna, stróż wskaże.

Poszukuje się do kupienia **bez pośrednictwa osób trzecich**

DOMU

piętrowego, złożonego z 12 do 15 pokoi ze stajnią i wozownią, lub z odpowiedniem podwórzem dla wybudowania takowych w okolicach ulicy Mazowieckiej lub alei Jerozolimskiej.—Wiadomość: Aleja Ujazdowska № 27, 2-e piętro. 1995

W nowo-urządzonej fabryce zapałek, życzą mieć dla Warszawy i Królestwa

stałego Agenta z %,

mającego faktycznie dobrą opinię i własny handel. Porozumieć się można z rządcą fabr. w hotelu de France, od g. 10—11 rano i od 5—6 po południu. 2004

D O M

murowany, 3-piętrowy, w najludniejszej okolicy, w stronie ul. Marszałkowskiej, do sprzedania za cenę 52,000 rs. Towarzyst. 11,000, do kupna potrzeba 15,000 rs. Oferty pod lit. Ż. 14, w kantorze Kurjera pozostawić. 1865

Do sprzedania

Dwie Wystawy sklepowe

z futrynami, okiennicami, oknami i drzwiami oszklonemi dużemi szybami. Wiadomość: ulica Długa № 25, u stróża. Tamże jest do wynajęcia w każdym czasie Skład za rubli sto rocznie, a od 1 Lipca mieszkanie składające się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni i osobnej góry, za rubli 500 rocznie, miszkanie to może być podzielone na dwa. 1795

OGŁOSZENIE.

W powtórzeniu zawiadomienia ogłoszonego w miesiącu Listopadzie roku zeszłego, co do usunięcia ze składów pod katakumbami Cmentarza Powązkowskiego ciał osób zmarłych, dla których termin czasowego składu dawno już minął.—Nadzorca Cmentarza zawiadamia niniejszem krewnych, niżej wymienionych zmarłych, jak również osoby, które składały deklaracje na czasowe pomieszczenie ciał tych w składach, ażeby zajęli się usunięciem takowych ze składów pod katakumbami najdalej do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b.—uprzedzając, że po tym terminie bezzwłocznie wszystkie te ciała będą usunięte ze składów i pochowane w grobach kolejnych.

1475 Nadzorca Cmentarza Powązkowskiego **Fiszer.**

LISTA

Osob zmarłych, ciała których znajdują się na czasowem przechowaniu w składach pod katakumbami Cmentarza Powązkowskiego:

1. Łubieński Jan, pochowany 12 (24) Czerwca 1860 r.
2. Jankowska Karolina, pochowana 6 (18) Stycznia 1863 r.
3. Mitkiewicz Antonina, pochowana 13 (25) Stycznia 1863 r.
4. Zawadzka Marjanna, pochowana 14 (28) Lutego 1864 r.
5. Jasińska Marja, pochowana 15 (27) Maja 1866 r.
6. Krzyżanowski Kacper, pochowany 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r.
7. Skorupska Wiktorja, pochowana 3 (15) Września 1873 r.
8. Sobolewska Marja, pochowana 17 (29) Października 1876 r.
9. Miller Teressa, pochowana 29 Lutego (12 Marca) 1877 r.
10. Jaroszewska Teofila, pochowana 15 (27) Czerwca 1877 r.
11. Kaliński Heronim, pochowany 22 Lipca (3 Sierpnia) 1877 r.
12. Kaliszewska Aleksandra, pochowana 13 (25) Czerwca 1879 r.
13. Szaniawski Jan, pochowany 28 Czerwca (10 Lipca) 1879 r.
14. Bałandowicz Antonina, pochowana 15 (27) Lutego 1880 r.
15. Ostaszewicz Anna, pochowana 8 (20) Maja 1880 r.
16. Konopnicki Wilhlem, pochowany 13 (25) Sierpnia 1880 r.
17. Sapińska Aniela, pochowana 4 (16) Marca 1881 r.
18. Głębocki Stanisław, pochowany 14 (26) Marca 1881 r.
19. Klicka Joanna, pochowana 8 (20) Maja 1881 r.
20. Kozerska Franciszka, pochowana 21 Maja (2 Czerwca) 1881 r.
21. Szaniawska Józefa, pochowana 13 (25) Października 1881 r.
22. Kublicki Karol, pochowany 9 (21) Listopada 1881 r.
23. Lasocki Józef, pochowany 10 (22) Grudnia 1881 r.
24. Zakrzewski Aleksander, pochowany 22 Kwietnia (4 Maja) 1882 r.
25. Łętowska Kazimiera, pochowana 11 (23) Maja 1882 r.

Nadzorca Cmentarza Powązkowskiego **Fiszer.**

COATS

27 SENATORSKA

1878

NICI MASZYNOWE COATS

KOLEKCYA NAJMODNIEJSZYCH 200 KOLORÓW ZAWSZE NA SKŁADZIE

TRADE MARK

ZAKŁAD HYDROPATYCZNY W SASSOWIE,

w Galicji, pod Złoczowem, niedaleko granicy, w okolicy zdrowej i pięknej: wzgórza i lasy szpilkowe. Miejsca historyczne, Podhorce, Olesko, o milę. Do Lwowa 3 godziny jazdy.

Zakład urządzony jest świeżo na wzór zagranicznych. Kuracja dokładna, wygody wszelkie i rozrywki. Kąpiele w Bugu. Poczta i apteka w miejscu.

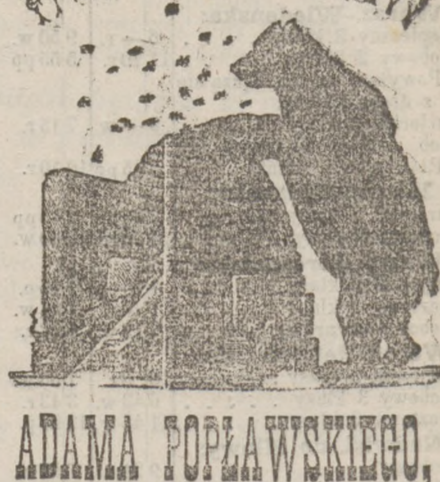
Koszta ogólne od 17 do 22 rs. tygodniowo.

Tak jak w roku zeszłym, lekarzem zakładowym jest dr Henryk Ebers, były sekundarjusz Szpit. Wied., b. praktykant przy Zakładach hydropatycznych pod Wiedniem, uczeń profesora Charcot w Paryżu.

Dojazd koleją przez Radziwiłłów-Brody, ztąd $3\frac{1}{2}$ mili szosą. Przez Wołoczyska-Złoczów, ztąd 1 mila szosą.—Opis i bliższe szczegóły na żądanie. 1352

POLSKA

FABRYKA PIERNIKÓW



ADAMA POPŁAWSKIEGO,

Elektoralna Nr 19,

na obecny sezon kuracyjny przysposobiła zapas pierników zdrowia. Kupującym za rs. 1 dodaje się za 15 kop. tegoż towaru, a pp handlującym odstępuje się rabat. Tamże potrzebna dziewczynka do sklepu. 1944

KRETONY

i perkale ruskie, białe i kolorowe, nie wypierające się, tanio w komisowym składzie koronek ruskich, Senatorska 27, mieszk 2, w oficynie. 1992

Pomocnik aptekarski 1993

potrzebny jest do miasta powiatowego. Wiadomość u właściciela domu przy ul. Pawiej № 48.

W dobrach Prażmow, 6 wiorst od szosy i osady Tarczyn, są do wydzierżawienia od d. 24 Czerwca r. b.

Dwa Młyny

o 2 gankach każdy, położone na rzece Jeziorce. Wiadomość na miejscu w Zarządzie Dóbr poczta Grójce. 1994

Specjalność Zakładu

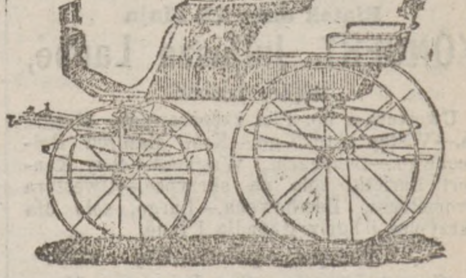
Ś-go ŁUKASZA,

ulica Królewska Nr 23,

Fotografje na porcelanie. w ogniu wypalane nie ulegające zniszczeniu, na filiżankach, broszkach, nagrobkach itp. 1996

Okna malowane

do kościoła w Czeniowcu, obejrzeć można przed wysłaniem ich w **Zakładzie Ś-go ŁUKASZA, Królewska 23.** 1997



Fabryka Powozów M. ZIEMIŃSKIEGO,

W WARSZAWIE, 1501

Długa № 16, wprost Soboru Prawosł.

BUCHHALTERJI

Lekcje udziela J. Danilewicz, autor. Królewska 13, przyjmuje od 3—6 po południu. 2002

Francuzka młoda,

poszukuje miejsca na lato na wieś. Adresy przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska № 18, pod **t. J. G.** 1503

SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY i POŚCIELI
JANA JAWORSKIEGO,
Nowy-Świat Nr 67,

zaopatrzony w **Płótna i Bieliznę stołową** wszelkiego rodzaju i we wszelkich gatunkach krajową i zagraniczną. **Oraz Bieliznę gotową. Pończochy, Skarpetki** damskie, mezkie i dziecinne. **ZNACZNY ZAPAS PŁOCIEN** angielskich **w resztkach** po cenach bardzo nizkich. **WIELKI wybór KOŁDER watowych i wełnianych w rozmaitych gatunkach, kolorach desseniach, od rs. 5 kop. 25.**
Magazyn przyjmuje kołdry do roboty tak z własnych jak i z powierzonych materjałów.
Zamówienia z prowincji wykonywają się z największą akuratnoscią. 1067

Nauka i wychowanie.

Bona niemka do dwojga starszych dzieci potrzebną jest od 1-go Czerwca; wymagają się świadectwa. Marszałkowska № 71, m. 28.

Francuzka i włoszka życzą sobie udzielać lekcyj konwersacyj w językach: francuzkim i włoskim, u siebie. Nowolipki № 10. m. 5.

Niemka dobrze wychowana znająca muzykę, poszukuje miejsca do towarzystwa. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami R. L. 144. 7529

Uczeń klasy 7 gimnazjum filologicznego, życzy dawać lekcje przez czas wakacyjny z wyjazdem na wieś. Wiadomość: Hoża 30a, mieszkania 4. 7111

Francuzka życzy sobie przyjąć miejsce w domu przyzwoitym do dzieci. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod liter. M. N. 7551

Potrzebną jest na wieś do wspólnej edukacji z drugą, panienka od 9 do 13 lat wieku. Warunki bardzo przystępne. Miejscowość nad Bugiem, w okolicy Radzymina. Wiadomość w Warszawie, ulica Hoża № 12 lit. B. mieszkania 11. 7597

Bona szwajcarka, posiadająca pierwszorzędne rekomendacje, życzy pomieścić się w w większym domu w Warszawie do dzieci. Wiadomość i warunki prosi składać: Zielony Plac № 1, mieszk. 2, od 2 do 4 po południu.

Potrzebną jest pół guwernantka francuzka lub polka, mówiąca dobrze po francuzku, od 1 Czerwca lub 1 Lipca do dwóch panienek, mających lat 7 i 9. Wymagane są dobre rekomendacje. Zgłosić się: Aleja Ujazdowska 25a, mieszk. 1, między godz. 12-ą a 2-ą.

Student uniwersytetu 3-go kursu matematyki, życzy sobie otrzymać lekcję lub korepetycję na czas wakacji. Adres ulica Żurawia № 15, mieszk. 24. S. Trocewicz. 7719

Paryżanin, upoważniony przez władzę naukową, wysoko wykształcony, udziela lekcji języka francuzkiego i literatury. Długa № 11. poszukuje umieszczenia przy familji.

Posady i prace.

Urzędnik gospodarczy życzy posadę przyjąć od 1-go b. m. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. G. 7496

Panny uzdolnione potrzebne są zaraz do szycia kapeluszy w fabryce N. Erdreicha, ulica Świętojerska № 12. 7535

Na wyjazd na prowincję potrzebna jest panna uzdatniona w szyciu rękawiczek na maszynie. Wiadomość róg Jasnej i Świętokrzyzkiej № 26, u p. Kwiatkowskiego. 7482

Potrzebne są zaraz panny, zdatne do pracowni sukień damskich Eugenji Kietlińskiej. Elektoralna № 30. 7594

Panny podręczne potrzebne są zaraz do pracowni sukien Michniewskiej, Leszno 17.

Panna kompletnie uzdolniona do kroju ubiorów damskich, za dobrem wynagrodzeniem, potrzebną jest zaraz do pracowni. Ulica Twarda № 20, od frontu. 7643

Leśnik z Galicji, lat 25, kawaler, z niższym egzaminem rządowym i chlubnemi świadectwami z dotychczasowej czynności, poszukuje odpowiedniej posady. Bliższe szczegóły W. B. poste-restante Myślenice Galicja.

Zaraz potrzebną jest panna, uzdolniona do krawieczczyzny, oraz panny podręczne do pani Kordelas. Orla № 3. 7706

Chłopak do posług przy kantorze potrzebny zaraz. Nowy-Świat 31, m. 9. 7705

Panny do spódnic potrzebne są zaraz do pracowni sukien Józefy Tock, Podwal № 8.

Panny potrzebne są, do staników, spódnic i podręczne do pracowni Chraszczewskiej, hotel Saski № 5. 7685

Panny uzdatnione i podręczne potrzebne są zaraz do pracowni Bronisławy i Salomei W. Leszno 51, mieszk. 18. 7687

Uczeń farmacji, obznajmiony z praktyką, znajdzie pomieszczenie w aptece na prowincji, za wynagrodzeniem. Wiadomość w **składzie materjałów aptecznych A. F. Galle.**

Panny do szycia bielizny, podręczne i do nauki oraz do maszyny potrzebne są zaraz. Ulica Niecała № 6. 7504

Panny do spódnic kompletnie uzdatnione, podręczne i do nauki potrzebne zaraz. Hoża 17 E, mieszkania 2. 7483

2 maszynistki i podręczne, potrzebne są do mezkiej bielizny. Elektoralna № 20, mieszkania 8. 7556

Potrzebny jest pomocnik do redakcji dzieła rosyjskiego urzędowego, posiadający odpowiednią kwalifikację, lub znany z prac autorskich. Dowody znajomości języka i adres złożyć w cukierni Jacques'a, Niecała 12A. 7542

Administrator poręczający potrzebnym jest od 1-go lipca r. b. do znaczniejszych dóbr, położonych w gubernji kaliskiej, przeważnie w ziemi pszennej, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość przez Turek w Dobry, poste restante **A. B.** 7559

Do kwiatów potrzebne są podręczne i uczennice, które po 3-ch miesiącach dostaną wynagrodzenie. Warecka № 6. mieszk. 21.

Chłopiec z dobremi świadectwami, potrzebny do sklepu wódek. Wiadomość róg Wspólnej i Kruczej. 7467

Potrzebne są panny do spódnic i do nauki zaraz. Twarda № 6, na parterze, mieszkania 6. 7733

Poszukuje pracy człowiek nie mający lat czterdziestu, żonaty, bezdzietny, z chlubnemi świadectwami z pięciu różnych fabryk, poszukuje miejsca mechanika albo maszynmajstra, do cukrowni, lub też miejsce maszynisty do młynów parowych, tartaków, browarów etc. etc. Posadę taką przyjmuje w Królestwie i w Cesarstwie, łaskawe oferty pod literą K. J. K. Nowolipie № 13, u p. Kardasiewicza. 7707

Osoba w średnim wieku dobrze wychowana, z kaucją najmniej rs. 500 i z dobrą rekomendacją żądana jest za kasjerkę. Wiadomość w handlu braci Wróbel od godziny 9 do 10 rano. 1049

Panny potrzebne do krawieczczyzny uzdolnione, i nauki zaraz. Twarda № 5, w podwórzu, mieszk. 6. 7715

Potrzebnym jest rządca z kaucją rs. 100, od 1-go czerwca lub poźniej do małego domu w Warszawie. Wiadomość u właściciela domu plac Zamkowy № 101. 7711

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany: Kralla, Hofera, Małeckiego i innych fabryk używane, oraz Pianina zagraniczne, nowe i używane, a także kupno i zamiana, w Składzie fortepianów W. Słodzińskiego, Nowy-Świat 46. 1021

1000 bukietów i djademów z najpiękniejszych kwiatów, (przeważnie jedwabnych), wykończonych z najwykwintniejszym gustem, podług ostatnich modeli paryzkich, poleca fabryka Fijałkowskich, ul. Senatorska № 18, wprost kościoła, w podwórzu na parterze.

Kwiaty paryzkie tanio, w fabryce Nowy-Świat 24. 1034

Wózek dla chorego na resorach, lustro zagraniczne w czarnych ramach z konsolą, do sprzedania bardzo tanio. Pawia № 2, u Czarneckiego. 7532

Jest do sprzedania pozytewka grająca trzy sztuki za nakręceniem klucza, w mahoniowem pudełku, teatralna lornetka, alabastrowy klosz, wełniane rypsowe portjery, kufer modrzewiowy. Ulica Szeroka-Freta № 5, 2-e piętro. 7599

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bandzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 7487

Maszyna Singera jest do sprzedania, mało używana, za bardzo przystępną cenę. Ulica Czerniakowska № 73, w mieszkaniu Goljan.

Jest do sprzedania garnitur mebli mahoniowych, rypsem kryty, oraz suknia ślubna zupełnie świeża, za bardzo przystępną cenę. Ulica Świętojańska, róg Kanonji, domu № 5, **mieszk. 12, drugie piętro.** 7592

Meble zagraniczne, garnitur z lustrami, duży rzeźbiony. Nowy-Świat № 36, stróż wskaże. 7729

Meble i sprzęty gospodarskie do sprzedania, z powodu wyjazdu zaraz. Sienna № 9, mieszk. 9. 7724

Siodło damskie w dobrym stanie, szafka sypialna do sprzedania, **cena przystępna.** Zgoda 4. mieszkania 2. 1048

Meble z powodu wyjazdu do sprzedania: lustro z marmurem, biuro, fetele. stół, biblioteczka dębowe, wyściełane fotele, krzesła, szeslong, stół jadalny, dywany, obrazy. Świętojerska № 12a, oficyna poprzeczna, 2 piętro, mieszk. № 8, stróż wskaże. Codziennie od 8 do 10 rano i od 5 do 7 po południu.

Sprzedaje się maszyna do szycia, oryginalna amerykańska Whelera & Wilsona. Ulica Widok № 14, mieszk. 6. 7718

Maszyna ręczna dwunitkowa systemu Wilsona, do sprzedania **za rs. 12.** Chmielna 17, mieszk. 2, 7714

Meble do sprzedania: garnitur z drzewem i kryty, portjery, para szaf rozbieranych, mniejsza szafka, tualeta rzeźbiona, lustra orzechowe, jedno wielkie czarne, konsolki, biurko, stoliczki dwa czarne, umeblowanie z jadalni, szeslong, firanki, dywan, lampa i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskaże od 10 rano. 7525

Meble z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania: garnitur salonowy orzechowy, rzeźbiony, biurko mezkie duże, szafa jesionowa, stół jadalny, obrazy olejne, lustro duże i inne domowe sprzęty bardzo tanio. Wiadom.: ulica Bonifraterska № 17, stróż wskaże. 7550

Meble bardzo gustowne, a mianowicie: garnitur rzeźbiony orzechowy, tremo czarne i orzechowe, szafy rozbierane, stół jadalny, kredens i inne meble, oraz firanki i dywany, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej 27, mieszk. № 30. 7593

Meble mało używane do sprzedania: garnitur orzechowy, rzeźbiony, garnitur francuzki, szafy rozbierane, kredens, tremo, stół jadalny, szeslong, stoliki do kart, lustra, tualeta damska, biurka, szafki do bielizny, łóżka wiedeńskie ozdobne, umywalka, stolik z samowarem, lustro z konsolą, marmurowym blatem; regulator, kolebka żelazna, firanki sprzęty kuchenne. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszk. 41.

Garnitur czarny, jedwabiem kryty, czarne tremo, szafa orzechowa do sukień, szafka do bielizny, stół jadalny i inne meble oraz fortepian do sprzedania. Żórawia 9, m. 9.

Koń gniady chodzący w uprzęży, jest do sprzedania. Ul. Nowy-Świat № 67; pisarz Dombrowski wskaże. 7493

Fortepian nowy, meble, lampy, lustro, wielki samowar i portrety dla braku miejsca do sprzedania. Ulica Nowolipie № 6, mieszkania 10. 7474

Kupuję! Wszelkie zużyte wyroby złote jakoteż drogie kamienie lub w zamian nowe. Jubiler W. Moczydłowski ulica Nowo-Senatorska № 5, hotel Litewski. 7465

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 6336

Meble: Do sprzedania garnitur mebli za rs. 50, przy ulicy Widok № 14, mieszkania № 18. Widzieć można od godz. 11 rano do 5 po południu. 7481

Pończochy i skarpetki bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Ul. Nowy-Świat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania przy ulicy Mylnej № 5, mieszkania 10, 1-e piętro: suknia atłasem ubierana, wetman długie, czarne kaszmirowe, żakietka damska granatowa i kolczyki; wszystko nowe. 7548

Comptoir z biurkiem, cały orzechowy, do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 27, skład **maszyn.** 7516

Urządzenie do 2 sklepów, kontuary, biura do sprzedania tanio!! Rzadka sposobność!! Od 10 do 4 w księgarni Cassiusa, Miodowa 14.

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5 dom, mieszk. 15. 7683

Do sprzedania podręczna, kompletna biblioteka prawna, składająca się z dzieł do prawa rzymskiego kanonicznego, magdebur. chełmińskiego dawnego polskiego, austrjack. pruskiego, francuzkiego i nowego polskiego. Wartość około rub. 400. Nowolipie № 30, mieszk. 36, oficyna lewa, sień druga, 1-e piętro, do godziny 3-ej. 6802

Kredens i biurko kantorowe, jesionowe, do sprzedania. Ulica Długa № 22, lokalu № 2, w oficynie od ogrodu. 7362

Powóz na cztery osoby, zdatny do podróży, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość: **ulica Nowolipie № 58,** u stangreta Jana. 7364

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble w Krasińskich domu № 7, na Krakowskiem-Przedmieściu, w mieszkaniu pod № 10, od 10 do 12 w południe. 7311

Kufer do sprzedania. Nowogrodzka № 27, mieszkania 12. 7560

Są do nabycia bilety na tegoroczny sezon polowania, i do sprzedania dubeltówka. Praga, ulica Ząbkowska № 214ab. Stróż wskaże. 7479

Fortepian do sprzedania, wynajęcia. Krucza № 13, mieszk. 12, przy Wilczej. 6748

Interesa handl. i majątk.

Kuźnia z całem urządzeniem w każdym czasie do odstąpienia. Wiadomość: ulica Łucka № 1, mieszkania 11, od godz. 8 do 12.

Do sprzedania magle, ulica Wspólna, № 5. 7630

Dystrybucja do odstąpienia. Ulica Długa № 6. 1046

Folwark włók 9, bez służebności, w dobrej glebie, o $2^1/_2$ mili od stacji kolei żelaznej Nadwiślańskiej, nad granicą pruską, jest do nabycia lub wydzierżawienia. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej № 460/6, m. 4. 7240

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Pańska № 3. 6878

Do sprzedania sklep artykułów spożywczych, przeważnie mąki i legumin, z powodu słabości właścicielki. Wiadomość: kiosk, Zielony plac. 1002

Posesja do sprzedania z ogrodem, na dogodnych warunkach. Do kupna potrzeba trzy tysiące rubli. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Czerniakowskiej № 16. 7521

Sklep wiktuałów z pieczywem jest do odstąpienia zaraz. Mazowiecka 5. 7358

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Pańska № 17. 7308

Są magle do sprzedania. Ulica Orla, № domu 7. 7464

Sklep wiktuałów z dystrybucją i naftą do sprzedania. Róg Kruczej i Wilczej № 11.

Ktoby miał do wypożyczenia rs. 1,500 na pewną gwarancję, zechce złożyć ofertę pod lit. L. A. L. 57 w kantorze tegoż pisma.

W Piotrkowie sprzedaje się dom z 12 sklepami, z dochodem 13%. Wiadomość tamże, ulica Słowiańska № 19. 7328

Sklep wiktuałów sprzedaje się. Ulica Ciepła № 2B. 7344

Jest do odstąpienia folwark majoracki, na lat 8, od 1 Czerwca r. b., z inwentarzem martwym i żywym kompletnym, z wysiewem oziminy korcy 250 i odpowiednią ilością jarzyny, z deputatem drzewnym na gorzelnię i opał, za opłatą roczną dzierżawy rs. 1,000. Wiadomość na miejscu w Grzębowce, 7 wiorst od stacji Łuków, dr. Terespolskiej. 7147

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz. Solna № 1. 7534

Sklep wiktuałowy, od lat 37 egzystujący, z przyczyny wyjazdu zaraz do sprzedania. **Tamka № 23.** 7541

Jest do sprzedania w Mokotowie dom z ogrodem owocowym, przynoszący rocznego dochodu 1,200 rs., na dość przystępnych warunkach. Wiadom. na miejscu u Szestakowa.

Sklep galanteryjny, dystrybucja, materjały piśmienne i kantor pism, egzystujący od lat 18-tu, jest do odstąpienia każdego czasu przy ulicy Przejazd № 9 nowy. 7537

Sklep mydlarski do sprzedania tanio. Ulica Tamka № 36. 7577

Kolonja do sprzedania, 4 wiorsty za stacją pocztową Miłosna. Wiadomość: ul. Danielewiczowska № 2, mieszkania № 16. 7575

Do sprzedania z wolnej ręki majątek ziemski Mońki, położony w gubernji i powiecie Łomżyńskim, mający rozległości włók 10, z tych połowa lasu dębowego i sosnowego spławnego, włóka łąki; ziemia i urodzaje średnie. Zabudowania gospodarskie w dobrym stanie. Cena rs. 45,000. Bliższa wiadomość Jerozolimska № 23, m. 10, od 5 do 6.

Folwarczku od 2-ch do 3-ch włók poszukuje się w blizkości stacji kolei żelaznej niezbyt odległej od Warszawy, najwyżej mil 6; z zabudowaniami, domem mieszkalnym, ogrodem, inwentarzem żywym i martwym. Anszlagi i ofertę nadsyłać do kantoru Kurjera pod literami B. J. 1038

Sklep spożywczy do sprzedania na Pradze, ulica Szmulowska № 153 lit. a. Wiadomość u właściciela domu od g. 2—4. 7584

Magle do sprzedania w dobrym stanie. Ul. Zielna № 7a. 7591

Sklep wiktuałów do sprzedania tanio. Ulica Twarda № 51. 7601

Sklep do sprzedania z powodu zmian familijnych. Mostowa № 241. 7723

2 posesje obok siebie: murowana i drewniana, frontu łokci 95 do sprzedania. Wiadomość Waliców № 1, mieszk. 1. 7726

Wspaniała willa z obszernym cienistym parkiem zaraz za rogatkami, do wydzierżawienia lub do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość Sienna № 6b, mieszkania 9, do godziny 10-ej rano. 7712

Sklep spożywczy jest do sprzedania pod korzystuemi warunkami przy ulicy Siennej № 15. 7710

Lokale.

Letnie mieszkanie w pięknej miejscowości, odległej od Nowo-Mińska o wiorst 12, do najęcia dom cały, składający się z 8 pokoi, kuchni etc., za rs. 600 wraz z bezpłatnem użytkowaniem ze znacznego ogrodu warzyw i owoców. Wiadomość: Królewska № 4, mieszkania 4. 7552

Trzy pokoje z przedpokojem poszukuje się od 1 lipca do wynajęcia. Oferty składać sub. N. B. w kantorze Kurjera. 7649

Piwnica obszerna jest do wynajęcia w każdym czasie. Miodowa № 15, stróż wskaże,

Mieszkanie: bawialny, sypialny, przedpokój, na Nowym-Świecie № 39, na pierwszem piętrze umeblowane. Stróż wskaże.

Do wynajęcia kawalerskie pokoje umeblowane, z osobnem wejściem, usługą, samowarem i wszelką wygodą. Chmielna 35, m. 15.

Potrzebne dwa pokoje w blizkości ulicy Długiej, zaraz lub od 1-go Czerwca. Oferty w kantorze Kurjera pod znakiem: 2 P.

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Aleksandrowie, za rogatką Moskiewską (groch.), miejscowość sucha, górzysta, obok ogród owocowy i las sosnowy. Wiadomość na Pradze, w składzie materjałów aptecznych p. Różyckiego, ulica Targowa. 7488

Jeden pokój umeblowany jest do najęcia przy ulicy Ordynackiej № 2, mieszkania 9 trzecie piętro. 902

Za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej, w domu № 11, do wynajęcia różne lokale mieszkalne, wozownie na składy towarów i piwnice. 6658

Lokale duże i mniejsze, świeżo wykończone, odpowiednie na magazyny mód, biura, kantory, warsztaty, pracownie. Sklep do wynajęcia w domu B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42.

Do wynajęcia zaraz na kilka miesięcy na ulicy Miodowej dwa pokoje z przedpokojem, kompletnie urządzone, z fortepianem.— Wiadomość u A. Chwata, optyka, Miodowa 10.

Jest do wynajęcia od 1-go czerwca pokój duży umeblowany, z usługą, samowarem i pościelą; cena rs. 30 miesięcznie. Chmielna № 11, mieszk. 5. 7572

Do najęcia od 1-go Lipcą: dwa sklepy duże z mieszkaniami, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m i 2-m, ciepłe i suche, od frontu; na dole: trzy pokoje w oficynie i inne małe prrządne mieszkania. Nowolipie 34/2428, u właścicielki. 7132

Przy ulicy Bednarskiej № 18 do wynajęcia od 1 lipca 4 pokoje; 3 pokoje z alkową i 2 pokoje, na parterze wysokim, z wodociągami i zlewami. 6207

Pokój z alkową do wynajęcia dla osoby płci żeńskiej. Wiadomość w mleczarni w hotelu Drezdeńskim przy ul. Długiej. 7263

Lokal do odstąpienia od 1 lipca do 1 listopada: salon, pokój, przedpokój z meblami, kuchnia, przy ulicy Wspólnej № 14, drugie piętro od frontu, mieszkania 4, zlew waterklozet.

Lokal i rządca. Od 1-go lipca przy ulicy Smolnej № 11, jest do wynajęcia mieszkanie składające się z trzech pokoi, alkowy, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodociągiem itd. Osoba najmująca ten lokal mogłaby zająć się meldunkami i przyjąć na siebie obowiązek zwierzchniego nadzoru nad domem. Wiadomość na miejscu u właściciela. 7734

Potrzebne od 1 lipca r. b. mieszkanie dla doktora, z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni ze zlewem, na parterze lub 1 piętrze od frontu, z porządnem wejściem i rozkładem, w okolicy Zielonego Placu, za cenę do 500 rubli. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literą m. m. do przyszłej soboty.

Vis-á-vis ogrodu Krasińskiego pod № 5, przy ulicy Nalewki od frontu jest do wynajęcia dwa obszerne pokoje, które mogą być podzielone na 4, dla adwokata lub doktora nie żonatego. Wiadomość na miejscu. 7727

Letnie mieszkanie pod Nowym-Miastem za Nasielskiem, z wszech miar dogodne z meblami. Ulica Żurawia № 7, m. 8. 7709

Jest ładny pokój umeblowany, przedpokój, balkon. Szpitalna № 2, mieszk. 20. 7721

Dwa pokoje z przedpokojem z oknami na ogród Saski dla miłującego spokój do wynajęcia. Wiadomość Senatorska 29. w składzie maszyn. 7717

Dwa pokoje lub każdy osobno, dla nauczycielek, emerytek lub uczennic instytutu muzycznego z fortepianem. Mazowiecka № 1 domu, 9 mieszkania. 7713

5 pokoi z kuchnią rs. 450; 3 pokoje z kuchnią rs. 300; 2 pokoje z kuchnią i 2 wejściami rs. 250; w domu № 1 Waliców. 7725

Letnie mieszkania, tanie, zdrowe, piękne i wygodne, do wynajęcia w Zaciszu za Ząbkowskiemi rogatkami. Wiadomość na miejscu w folwarku. 5753

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Prośby, tłomaczenia, reklamy, kontrakty, redaguje biuro b. urzędnika Zawadzkiego, ulica Królewska № 43. 6636

Przedsiębierstwo wywózki nieczystości. Mam zaszczyt zawiadomić szanownych właścicieli domów, iż przyjmuję zamówienia na wywózkę nieczystości aparatem Bergera, i wykonywam takowe na każde wezwanie bez żadnej zwłoki. Zamówienia przyjmują się przy ulicy Leszno pod № 53, mieszk. 22, Nowolipie № 2, mieszk. 16. i Ogrodowej № 23, mieszk. 27. Jakób Rundo. 7554

Cena nauki prasowania glansem i urządzenia krochmalu zniżona na rs. 1 kop. 50.— Tamże przyjmują panny do nauki. Pralnia ta z powodu wyjazdu właściciela. tanio do sprzedania. Pralnia gospodarska Przejazd 11. 1053

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo otworzonym magazynie strojów pod firmą „Kamilla", ulica Marszałkowska № 6a.

Nagrody rs. 5. W dniu 22 b. m. z domu № 28E, przy ulicy Złotej wybiegła suka biała, sierści jedwabnej, wabi się „lady". Kto ją odprowadzi pod powyższy adres, na drugie piętro, otrzyma powyższą nagrodę.

22 maja zaginął wyżeł czarny podpalany, gładki ponter. Kto zawiadomi o pobycie lub odprowadzi właścicielowi na Oboźną № 2, mieszk. 1, otrzyma nagrodę. 7720

Do sprzedania dwa wyżły rasy polskiej, jeden 9, drugi 7 miesięcy, aportujące z wody. Wiadomość w Grodzisku w bufecie. 1047

Mamka ze świeżem pokarmem u akuszerki Adamskiej. Nowa Praga № 76. 7463

Mamki młode z obfitym pokarmem u akuszerki, Marjańska № 3. 7739

PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Ekerkunst. Leszno, fabr. wkd min. sztucznych.
Karpiński W. Elektoralna 35.
Kucharzewski H. gł. skł. wód min. Senator. 11.
Szteyner F., apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogórski, Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.

Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik, Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
Gurtzman F. r. Żab. i Żel. Bramy 413a, i płótna.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. sklep N. 6.
Szyszka i Ska. Żel. Brama, przy ogr. Saskim 2.

BROŃ i PATRONY.

Bekker K. & J., fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
Stapf J. Nowy-Świat 41, fabryka i strzelnica.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28, warsz. fabr. czekolady
Salis G., dawn. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabryka cukrów i lodów, Plac Bracki.

CZYTELNIE.

Jeleński J. Nowy-Swiat 4. Bielańska 9.
Krankowski, Praga, ulica Targowa 155.
Kulikowska Kasylda, Elektoralna 7.

DENTYŚCI.

Idzikowski, Leszno 1, od godziny 10 do 6.
Neumark H. Długa 31, obok hot. Niemieckiego.
Neumark M. Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).

Dütz Jan. Elektoralna 20, specjalnie pianina.
Hildt J., dawn. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.

Krajewski Wład., Krak.-Przedmieście 7.

FRYZJERZY i PERFUMERJA.

Szulc Teofil, Bielańska 7, hotel Krakowski.

GALANTERJA.

Benzef i Ska, Senatorska 20, dom Kaftala.
Blumenberg, d. Wernic, Kr. Prz. 85, d. Rezlera.
Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Drews Jan, Senatorska róg Bielańskiej 16.
Kaniewski W., Senatorska 22, filja Senat. 6.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
Wortman L. Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

Haehle Gustaw, skład gorsetów parys., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

HERBATA (składy).

Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1).
Grodzicki Wacław, Krak-Przedmieście 51.
Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
Korngold Naftal, Nalewki 10.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).

Dubrowitz Max, (słomkowe) Świętojers. 30.
Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan, Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki.
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.
Wilfert L., Senatorska 2, kap. zagranicz. i kraj.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowe.

KWIATY (fabryki).

Eliza, Nowy-Świat 67, kwiaty paryzkie.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Warszawska lecznica, Sienna 6a.

LITOGRAFJE.

Bukaty i Ska. lit. pośpieszna, Świętojerska 12a
Kohn Henryk, litogr. artyst., Elektoralna 3.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Berent T. & Adolph J., Wronia 33, Maszyny, osie, sikawki, pompy, zaluzje (okiennice).
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MEBLE (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
Fitzke Wilhelm, Nowy-Świat 30.
Frumkin i Scia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych it. p., po cenach nizkich.
Globus P., Krak.-Przedm. 54, wprost h. Sask.
Mursztyn A. r. Bielańskiej 8, nowe używ. dekor.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rabong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Taruowki J. i Ska, Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.
Załęski i Ska, Marszałk. 63, meble i rob. dekor

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.
Szweitzer A., parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNIA KUCHENNE i GOSPODARSKIE.

Anderszewski W., Marszałkowska 69, wyroby blaszane i trumny metalowe.
Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.
Schreder E., plac Bankowy 31, róg Żabiej.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.

Frybes F., Żabia 4, sklep. 10, galanterja i guziki.
Hackenberg & Legotke, wprost Reformatów
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki,
Rotter F. & Co., Żabia 7, Pończochy i koronki.
Schiwuj H., N.-Świat 51, włóczki, rob. kanw.
Schreiber J., Żabia 3, wyroby pończosznicze.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 13.

OPTYCY.

Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4, b. hot. Angielski.

PIECE (fabryki).

Stalewscy A. E. (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

Cohn & Leichtentritt, Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny nizkie.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

Słownik geograficzny, Długą 47.
Rola, wydawca J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Gałkowski L., Marszałk., 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak-Przedm. 15, dom Potock.
Józefi Ska, Elektoral. 5. Cenniki wysyła gratis.
Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Swiat 67.

POWOZÓW (fabryki).

Berger Karol, Leszno 5, wprost Rymarskiej.
Diermajer A. Leszno 67.
Geyer Henryk, dawn. Korycki, Leszno 26.
Hertel A., Leszno 21.
Loretz F., Leszno 24.
Michałowski P., Elektoralna 3, od Orlej 1.
Wernik Józef i syn, Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Geyer, Leszno 26, lewa oficyna, 1-sze piętro.
Hegner J., Nowy-Świat 51, dom hr. Stadnickiej
Hotel Europejski, Krak.-Przedmieście.
Hotel Paryzki, Bielańska 9.
Hotel Polski, Długa 27.

RESTAURACJE.

Herkulanum, Krak.-Przedm., róg Bednarsk.
Snowacki Stanisław, Długa 17.
Tomasz Kosiński, (pierwszorzędna) gabinety z fortepianami, hotel Angielski.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Madenberg B. Przejazd 9, nacz. kuch. lampy.
Małczanow Michał, Zimna 5, kryszt. szkło.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

SZUWAKSU (fabryki).

Gliński S., szuwaks, atrament. N.-Świat 67.

TABACZNE WYROBY (składy).

Greczny S., skład hurt., detal. Nowy-Swiat 35.
Podymowski St., skład hurt., Nalewki 13.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

UBEZPIECZENIA (Towarzystwa).

„Rossja" (ogn. i życiowe), reprez. Marszałk. 56.

WINA (składy hurtowe).

Dobrycz S. & C., dost. dw. JCKM., egz. od 1790.
Simon i Stecki, dost. dw. JCM., Krak-Prz. 36.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

Stein Herman & Co., Marszałkowska 58.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZEGARMISTRZE.

Gołembiowski J., zeg fach. Bielańska 1.
Smalec Piotr, zeg. fach. Mazowiecka 2.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne.
Poznański Józef, Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

Straus A., Długa 39, filja Marszałkowska 50 a.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 12 (24) Мая 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.